



Ministerstwo Sprawiedliwości przedstawiło w końcu maja br. do konsultacji społecznych projekt nowelizacji kodeksu karnego oraz niektórych innych ustaw wprowadzający m.in. nowe rozwiązania dotyczące przypadku składników i praw majątkowych przedsiębiorstwa (tzw. konfiskata rozszerzona).

Rada Przedsiębiorczości wyraża głębokie zaniepokojenie treścią projektu przygotowanego przez resort sprawiedliwości. Uważamy, iż kluczowe, z punktu widzenia projektodawcy, normy prawne zawarte w projekcie mogą naruszać Konstytucję RP oraz prawo UE.

Nadmierna restrykcyjność proponowanych przepisów

W ocenie członków Rady Przedsiębiorczości zmiany prawne w zakresie gospodarki proponowane przez rząd powinny być przygotowywane w sposób systematyczny i przemyślany, ze względu na ogromny wpływ, jaki będą miały na funkcjonowanie przedsiębiorstw w Polsce. Nieprecyzyjne sformułowania, brak rzetelnej oceny skutków regulacji, nadmierna restrykcyjność i niemożliwe do oceny skutki proponowanych rozwiązań nadwyrężają zaufanie do państwa prawnego i grożą nadużyciami, w tym działania na szkodę firm poprzez nieuczciwą konkurencję. Skutkiem realizacji pomysłów Ministerstwa Sprawiedliwości będzie brak i tak już niskiego zaufania społecznego w Polsce,

ograniczenie inwestycji i brak szans na realizację celów Planu Odpowiedzialnego Rozwoju.

Minister Sprawiedliwości zaproponował włączenie do kodeksu karnego nowego artykułu (art. 44a §1), który zakłada możliwość orzeczenia, w przypadku skazania sprawcy przestępstwa, przepadku składników i praw majątkowych przedsiębiorstwa, które służyło lub było przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chociażby nie stanowiło własności sprawcy. Analogiczną normę prawną projektodawca proponuje w kodeksie karnym skarbowym (art. 31a §1).

W obu ww. przypadkach możliwość przepadku przedsiębiorstwa mogłaby nastąpić gdy właściciel przedsiębiorstwa lub inna osoba uprawniona nie zachowała ostrożności wymaganej w danych okolicznościach i w konsekwencji przewidywała albo mogła przewidzieć, że jego przedsiębiorstwo mogło służyć lub być przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

Potrzeba więcej precyzji

Zdaniem Rady Przedsiębiorczości artykuł ten wprowadza niejasne i nieprecyzyjne kryteria, które mogą zostać uznane za naruszające prawa i wolności obywatelskie. Przykładowo, brak jest w przepisach karnych, doktrynie i orzecznictwie standardu „*ostrożności wymaganej w danych okolicznościach*”, który można by zastosować do omawianej sytuacji. Przepis nie określa też czy przepadkowi podlegać będzie całość składników przedsiębiorstwa, czy też część z nich. Ponadto proponowany przepis posługuje się pojęciem „*właściciela przedsiębiorstwa lub innej uprawnionej osoby*” nie precyzując czy chodzi jedynie o osobę fizyczną czy także o osoby prawne i jednostki organizacyjne bez osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Przepis art. 44a § 1 kodeksu karnego, w zakresie w jakim uprawnia sąd do orzeczenia przepadku składników i praw majątkowych przedsiębiorstwa osoby trzeciej, narusza naszym zdaniem konstytucyjne ramy dopuszczalności przepadku określone w art. 46

Konstytucji poprzez naruszenie istoty prawa własności, a zatem pominięcie przesłanek materialnych, zawartych w art. 64 ust. 3 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji. W tym względzie podkreślenia wymaga, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 czerwca 2005 r., SK 34/04, OTK-A 2005, nr 6, poz. 69 wskazał, że: *„orzeczenie przepadku określonego przedmiotu – w tym narzędzia, które służyło popełnieniu przestępstwa – prowadzi do wyzucia właściciela z przysługującego mu prawa własności. Jest to zatem idąca najdalej z możliwych ingerencja w to najszersze z praw. Zastosowanie tak drastycznego środka może być niekiedy zasadne, wręcz konieczne, jest też konstytucyjnie dopuszczalne, co wynika wprost z art. 46 Konstytucji. Nie ulega jednak wątpliwości, że w świetle ustrojowej deklaracji, zawartej w art. 21 Konstytucji – iż Rzeczpospolita chroni własność – takie pozbawienie tego prawa jest środkiem ostatecznym, a przemawiać muszą za nim szczególnie istotne argumenty. Każdorazowo powinno też ono być szczegółowo uzasadnione.”* Treść proponowanego art. 44a § 1 kk wydaje się niewystarczająco precyzyjna i uzasadniona, aby mogła spełniać konstytucyjne normy dopuszczające przyjęcie nowej formy przepadku.

Kiedy konfiskata mienia

Rada Przedsiębiorczości zwraca także uwagę na sposób implementacji przepisów o klauzuli rozszerzonej (dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/42/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r.) dokonanych przez resort sprawiedliwości w projekcie nowelizacji. W dyrektywie czytamy m.in. *„(...) Konfiskata taka powinna być możliwa przynajmniej w przypadkach, w których osoby trzecie wiedziały lub powinny były wiedzieć – na podstawie konkretnych faktów i okoliczności, takich jak przekazanie nieodpłatne lub przekazanie w zamian za kwotę o wiele niższą niż wartość rynkowa danego mienia – że celem przekazania lub nabycia mienia było uniknięcie konfiskaty. Przepisy dotyczące konfiskaty w stosunku do osób trzecich powinny dotyczyć zarówno osób fizycznych, jak i osób prawnych. W żadnym przypadku nie powinny być naruszane prawa osób trzecich*

działających w dobrej wierze.”

Analiza propozycji zmian w kodeksie karnym, a w szczególności zastosowanie ostrego i nieprecyzyjnego kryterium „*nie zachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach*” jako jedyne uzasadnienie dla przypadku przedsiębiorstwa wskazuje, naszym zdaniem, na brak zgodności z treścią dyrektywy 2014/42/UE.

Kolejną propozycją, która wzbudza ogromne kontrowersje jest brzmienie art. 292a kodeksu postępowania karnego, który przewiduje, że orzeczenie przypadku składników i praw majątkowych przedsiębiorstwa może być, w razie potrzeby, poprzedzone zabezpieczeniem majątkowym połączonym z ustanowieniem zarządu przymusowego. Postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym wydawał będzie sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator. Zarządca przymusowy będzie mógł żądać od członków organów przedsiębiorstwa i osób w nim zatrudnionych wyjawienia informacji dotyczących działalności przedsiębiorstwa oraz wydania rzeczy, dokumentów i mienia mogących stanowić dowód w sprawie jak również dokonania spisu inwentarza.

W uzasadnieniu czytamy, iż zarząd przymusowy „*pozwoli (...) na zachowanie substancji przedsiębiorstwa i uniknięcie wyzbycia się przez oskarżonego majątku wchodzącego w jego skład*”. Ustawodawca nie przewidział jednak, iż wiele przedsiębiorstw to skomplikowane organizmy gospodarcze prowadzące zaawansowaną technologicznie i organizacyjnie działalność a prawidłowe zarządzanie nimi wymaga wyjątkowych umiejętności. Istnieje uzasadniona obawa, że wykonywanie postanowień o zabezpieczeniu zostanie powierzone osobom nie mającym ku temu należytego przygotowania a podstawowym kryterium wyboru tych osób będą koszty ich wynagrodzeń.

W praktyce może dojść do sytuacji, w której do zabezpieczenia dojdzie (na etapie postępowania przygotowawczego) a ostatecznie akt oskarżenia nie zostanie wniesiony. Straty zaś wynikające z niemożliwości sprawowania osobistego zarządu nad swym

mieniem poniesie przedsiębiorca.

Równie rażącem naruszeniem zagwarantowanych w Konstytucji RP praw obywatelskich jest, zdaniem przedsiębiorców, propozycja przepisu art. 294 § 3 kodeksu postępowania karnego. Projekt przewiduje, że po upływie 3 lat od prawomocnego umorzenia postępowania karnego z powodu niewykrycia sprawcy, jego śmierci lub niepoczytalności w chwili czynu, zabezpieczone mienie podejrzanego przejdzie na własność Skarbu Państwa nawet przy braku dowodów jego winy. Analiza tego przepisu wskazuje, iż jeżeli dojdzie do umorzenia postępowania na skutek śmierci podejrzanego to zabezpieczone wcześniej mienie przejdzie na własność Skarbu Państwa po 3 latach nawet jeżeli przed ich upływem pojawią się nowe okoliczności, w tym dowody niewinności podejrzanego!

Kolejna kontrowersyjna propozycja Ministra Sprawiedliwości zawarta w art. 45 § 2 kodeksu karnego wprowadza do systemu prawa karnego obowiązek dowodzenia legalności źródeł pochodzenia majątku nabytego w ciągu 5 lat przed popełnieniem przestępstwa. Jeżeli osobie zainteresowanej nie uda się przedstawić takiego dowodu legalności majątek ulegnie przepadkowi (domniemanie prawne).

Uzasadniając wprowadzenie domniemania przestępczego pochodzenia mienia nabytego również 5 lat przed jego popełnieniem projektodawca wskazuje, że „sprawcy przestępstw poważnych, zwłaszcza zaś popełnianych w sposób zorganizowany, gromadzą majątek pochodzący także z innych przestępstw, niż objęte zarzutem”.

Uważamy, iż takie podejście jest oczywistym złamaniem konstytucyjnej zasady domniemania niewinności oraz ochrony praw nabytych. Rada Przedsiębiorczości apeluje do Ministra Sprawiedliwości o głęboką analizę licznych zastrzeżeń zgłaszanych przez

środowiska przedsiębiorców do przedstawionej propozycji. Przedstawiony projekt znacznie wykracza poza normy zawarte w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/42/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. wprowadzając nieo określone instytucje prawne ingerujące głęboko w prawa własności, przede wszystkim osób trzecich. Zwalczanie przestępczości nie może odbywać się przy łamaniu podstawowych praw obywatelskich.

Polska Rada Przedsiębiorczości

Polska Rada Przedsiębiorczości jest wspólną platformą debaty i dyskusji najważniejszych i największych polskich organizacji przedsiębiorców – Polskiej Rady Biznesu, Business Centre Club, Konfederacji Lewiatan, Pracodawców RP, Krajowej Izby Gospodarczej i Związku Rzemiosła Polskiego. Rada funkcjonowała w latach 2005 – 2009 i została reaktywowana w maju 2016 r. Celem działania Rady jest koordynowanie stanowisk i opinii organizacji pracodawców i przedsiębiorców w sprawach najistotniejszych z punktu widzenia gospodarki i przedsiębiorczości. Rada będzie wypowiadać się w kwestiach dotyczących kluczowych dla warunków prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Jesienią 2016 r. odbędzie się organizowany przez Radę Kongres Przedsiębiorców.